

Berlin nauczy dzieci tureckiego. Gorzej z niemieckim i matematyką

Od poniedziałku zaczęły się w Berlinie lekcje tureckiego dla najmłodszych dzieci, które mają odciągnąć je od programu oferowanego przez turecki konsulat, uważanego za skrajnie konserwatywny.

Decyzją berlińskiego senatu w 20 podstawówkach dzieci tureckojęzyczne będą uczyć się ojczystego języka przez dwie godziny w tygodniu. To próba wyjścia z sytuacji, w której lekcje oferowane przez turecki konsulat są „ultrakonserwatywne, nacjonalistyczne i reakcyjne”, jak twierdzi senator ds. edukacji Sandra Scheeres. Intencją jest też pokazanie akceptacji dla społeczeństw pochodzących z Turcji.

Tymczasem młodzi Berlińczycy mają poważne problemy w nauce niemieckiego i matematyki. Test porównawczy Vera pokazał, że połowa (48%) uczniów nie spełnia nawet minimalnych wymagań ortograficznych. Jeżeli chodzi o czytanie, poniżej minimalnych standardów było 30% trzecioklasistów. W matematyce 19 procent nie poradziło sobie z figurami i strukturami, a 35% z rozmiarami i mierzeniem. We wszystkich tych kategoriach uczniowie, których ojczystym językiem nie jest niemiecki, radzili sobie gorzej. (j)

źródło: [Berliner Zeitung](#)